

Rozważania: piątek 31 tygodnia okresu zwykłego

Rozważanie na piątek 31
tygodnia okresu zwykłego.
Proponowane tematy to:
Osobiste zaangażowanie w
sprawy Boże; Przebiegłość
dobrego łotra; Odnosić się do
Boga z wielkodusznością
dziecka.

- Osobiste zaangażowanie w sprawy Boże;
- Przebiegłość dobrego łotra;
- Odnosić się do Boga z wielkodusznością dziecka.

.....

W PRZYPOWIEŚCI, którą Pan opowiada dzisiaj w Ewangelii, nieuczciwy zarządca wykorzystuje zbliżające się zwolnienie, aby renegocjować swoje długi i w ten sposób zostać dopuszczonym do innych przedsięwzięć. Mówi do swoich dłużników: „Weź swoje zobowiązanie, siadaj prędko i napisz: pięćdziesiąt” (Łk 16,6). Sprytny człowiek przewiduje i umie zapobiegać różnym zdarzeniom. Jezus, w tej przypowieści, chwali sługę, który postąpił rozsądnie; zachęca nas, abyśmy mieli przynajmniej taką samą bystrość w sprawach Jego Ojca, jak ci, którzy dbają tylko o swoje własne sprawy. Niewierny rządca był sprytny i starannie wyliczył, co było dla niego najlepsze. Przewidział, czego może mu brakować w przyszłości. „Jesteśmy wezwani, aby na tę przebiegłość światową odpowiedzieć

przebiegłością chrześcijańską, która jest darem Ducha Świętego”^[1].

Prosimy Go, aby zaszczepił w naszych umysłach kreatywność i determinację do urzeczywistnienia tych Bożych pragnień.

Św. Augustyn, komentując ten fragment, pyta: „W trosce o jakie życie ów zarządca podjął środki ostrożności? A skoro on martwił się o życie, które ma swój koniec, to czy ty nie martwisz się o twoje życie wieczne?”^[2]. Oczywiście, Jezus nie oczekuje od swoich uczniów tego rodzaju nielojalności; chce, aby nasze zaangażowanie w Jego boską misję było inteligentne, abyśmy wykorzystali wszystkie nasze dary i talenty. On nie chce, aby Jego Królestwo w nas było czymś narzuconym z zewnątrz, ale abyśmy naprawdę go pragnęli, abyśmy odkryli, że w nim leży nasze szczęście. Pragniemy, aby wszystko, co Boże, było jednocześnie nasze;

chcemy być bardziej podobni do Jego Syna niż do zarządcy z przypowieści: „Kochać oznacza... żywić tylko jedną myśl – mówił św. Josemaría -, żyć dla osoby ukochanej, nie należeć do siebie samego, szczęśliwie i w sposób wolny, duszą i sercem, być poddanym cudzej woli... która jest też naszą wolą” ^[3] —.

NA SZCZYCIE KALWARII znajduje się godny pożałowania łotr, który zobaczył, że worek, w którym trzymał cały swój łup, w końcu został rozerwany. Godzi się ze swoim losem i zwraca się do swojego towarzysza, który ciągle narzeka: „My przecież - sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki” (Łk 23,41). Jednak jego zawód uczynił go również sprytnym i próbuje ostatniej deski ratunku. Patrzy na Jezusa i prosi Go o coś zaskakującego: „Jezu,

wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa” (Łk 23,42). Nie czuje się na siłach, żeby czegokolwiek żądać. Wystarczy mu wspomnienie. Być może przeczuwa, że jeśli mu się uda, nie będzie sam tam, gdzie zabierze go śmierć. Jezus mu odpowiada: „Dziś ze mną będziesz w raju” (Łk 23,43).

W pewnym sensie, ten dobry łotr robi coś przeciwnego niż niewierny zarządca. Wiele razy zbłądził, ale nie chce znowu zawieść, została mu tylko jedna szansa. Jezus zna głębię jego pragnień i je spełnia z nawiązką. Do Jezusa lepiej zwrócić się otwarcie i bez ogródek. „Jednym z aspektów światła, prowadzącego nas na drodze wiary, jest również święty «spryt». Również ten święty «spryt» jest cnotą. Chodzi o ową duchową przebiegłość, która pozwala nam rozpoznać zagrożenia i ich unikać. Mędrcy potrafili korzystać z owego światła «sprytu», kiedy w drodze

powrotnej postanowili, że nie wstąpią do mrocznego pałacu Heroda, ale pójdą inną drogą” ^[4] —.

Nie chcemy być naiwni i myśleć, że nie istnieją żadne zagrożenia, że jesteśmy nie do pokonania. Wiemy, jak atrakcyjne są pałace takie jak Heroda. Rozumiemy, że łotr musiał przejść bolesne wewnętrzne nawrócenie. Jednak bystrość pomaga nam szukać schronienia tam, gdzie nic nie może nas oddzielić od naszej miłości, wzywa nas, aby nie milczeć przed Jezusem, ale powiedzieć mu bez ogródek, co mamy w głębi duszy.

W NASZEJ RELACJI z Bogiem nie możemy zapomnieć o radzie św. Pawła: „Nie łudźcie się: Bóg nie dozwoli z siebie szydzić. A co człowiek sieje, to i żąć będzie: kto sieje w ciełe swoim, jako plon ciała

zbierze zagładę; kto sieje w duchu, jako plon ducha zbierze życie wieczne” (Ga 6,7-8). Z Bogiem całkowita szczerość i całkowita prostolinijność są zawsze opłacalne, ponieważ On zna nasze najgłębsze myśli. Te cnoty nie są łatwe, ponieważ czasami wymagają uznania, że jesteśmy bezbronni lub omylni.

Jednak owoce tego zdrowego realizmu, tej szczerości wobec Boga, są natychmiastowe: „Rozważając teraz swoją nędzę, Jezu, powiedziałem Ci: pozwól się oszukać swojemu dziecku, tak jak robią dobrzy, poczciwi ojcowie, którzy wkładają w ręce dzieci podarunek, jaki sami pragnęliby od nich otrzymać... bo doskonale wiedzą, że dzieci nic nie mają. — I jaki entuzjazm okazują ojciec i dziecko, choć oboje są wtajemniczeni!”^[5] Kto zwraca się w ten sposób, nie prosi o to, co mu się należy, ale porzucił już

tę logikę i nie ma skrupułów, by prosić ze świętą wielkodusznością. Św. Josemaría mówił, że możemy uczyć się od dzieci, jak traktować Boga w ten sposób: „Kiedy pracowałem z dziećmi, nauczyłem się od nich tego, co nazywam życiem dziecięctwa.... Uczyłem się od nich, od ich prostoty, ich niewinności, ich szczerości, od podziwiania tego, że prosiły o księżyc i trzeba było im go dać. Musiałem prosić Boga o księżyc: Mój Boże, daj mi księżyc!”^[6].

„Jezusowi nie jest potrzebna wyrachowana przebiegłość, okrucieństwo zimnych serc, błyskotliwe, lecz próżne piękno. Nasz Pan ceni radość młodego serca, zwyczajny krok, naturalny głos, czyste spojrzenie, słuch wrażliwy na Jego czułe słowa”^[7]. Chcemy mieć zdrową bystrość dziecka, aby chcieć wszystko otrzymywać od Boga, aby bardziej polegać na Jego sile, a mniej na naszej własnej. Maryja

towarzyszy nam w tym zadaniu,
wskazując nam właściwą drogę,
którą należy podążać z
roztropnością.

[1] Francisco, *Anioł Pański*, 18-IX-2016.

[2] Św. Augustyn, *Kazanie 359A*, 10.

[3] Św. Josemaría, *Bruzda*, nr. 797.

[4] Franciszek, *Homilia*, 6-I-2014.

[5] Św. Josemaría, *Kuźnia*, nr. 195.

[6] Św. Josemaría, *Zapiski ze spotkania
z księżmi*, 26-VII-1974.

[7] Św. Josemaría, *To Chrystus
przechodzi*, nr 181.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/meditation/rozwazania-piatek-31-
tygodnia-okresu-zwyklego/](https://opusdei.org/pl-pl/meditation/rozwazania-piatek-31-tygodnia-okresu-zwyklego/) (15-03-2026)